

# 1. Середньовічне християнство

---

---

УДК 9.94

Marcin Gomółka

## Biskupstwo lukowskie – powstanie, obsada, upadek (1254–1257)

Мартин Гомулка

### Луківське єпископство – виникнення і занепад

Досліджено обставини заснування і ліквідації Луківської єпархії протягом 1254–1257 років. Визначено, що вона була створена у результаті політичних устремлень Римського престолу щодо місійної діяльності серед ятвягів-язичників, а також планів герцога Кракова і Сандомирії Болеслава V Сором'язливого, мазовецького князя Земовіта I, Куявського-Лечицького Казимира I. Звертається увага на інтереси князя Данила Галицького. Аналізуються булли папи Римського Інокентія IV. Обґрунтовуються мотиви підпорядкування Луківської єпархії єрхієпископу Гнезно і вибір кандидатури францисканського священника Варфоломія з Праги. Внаслідок інтриг і дипломатичних контракцій Тевтонського ордену подальша робота зі створення єпископства була припинена 1257 р. Внаслідок цих подій виняткові права на християнізацію земель ятвягів надано Римською курією 1260 р. для Тевтонського ордену.

*Ключові слова:* Луківське єпископство, Тамплієри, ятвяги, Тевтонський орден, християнізація

Marcin Gomółka

### Lukow diocese – foundation and decay (1254–1257)

Circumstances of foundation and liquidation of Lukow diocese at 1254–1257 are researched. It is determined that it was founded as a result of political aspirations of Roman Church for missionary activity among Yotvingian pagans and plans of Duke of Crakow and Sandomierz, Bolesław V the Chaste, Siemowit I Duke of Masovia and Casimir I of Kuyavia. Ambitions of Daniel of Galicia, King of Galicia and Volhynia, are mentioned. The Papal bulls of Pope Innocent the IV are analyzed. The motives of the subjection of Lukow diocese to Archdiocese of Gniezno and nomination of Bartholomew from Prague, a Franciscan, for the role of the bishop are explained. As a result of intrigues and diplomatic contractions of Teutonic Order further work on the creation of a diocese was suspended in 1257. As a result of these events, the exclusive rights for Christianization of Yatvingians' land in 1260 were granted by the Roman Curia to the Teutonic Order.

*Keywords:* Lukow diocese, Knights Templar, Yotvingians, Teutonic Knight, Christianisation

W latach 40-ch XIII wieku wśród książąt polskich narodziła się idea utworzenia biskupstwa misyjnego dla pogańskich Jaćwingów. Oprócz prowadzenia akcji chrystianizacyjnej książęta zamierzali inkorporować niektóre ziemie Jaćwingów (tereny pomiędzy Biebrzą, Niemnem, Szeszupą i rzeką Łęg) pod swoje zwierzchnictwo. Ziemiom, na których prowadzono by misje miano nadać formę zwartej organizacji kościelnej. Szczególną aktywnością w działaniach na rzecz erygowania biskupstwa wykazywało się trzech książąt polskich.

Pierwszym z nich był rządzący Małopolską Bolesław Wstydlivy. Dążył on do odgrywania pierwszoplanowej roli wśród książąt dzielnicowych. W celu wzmocnienia swej pozycji zamierzał pozyskać poparcie małopolskiego duchowieństwa przeprowadzając akcję misyjną wśród Jaćwingów. Zakładając, że chrystianizacja tego pogańskiego ludu nie napotykałaby większych problemów Bolesław Wstydlivy automatycznie uzyskiwał zwolnienie od świadczenia opłat na rzecz krucjat, otwierały się również przed nim realne możliwości powstrzymania ekspansji krzyżackiej na ziemie jaćwieskie. Zatem akcja misyjna wśród Jaćwingów była dla Bolesława Wstydliwego tylko półśrodkiem, odskocznią do jego najważniejszego celu, czyli zapewnienia sobie dominującej pozycji wśród książąt polskich. Chrystianizując pogan i powstrzymując ekspansję krzyżacką miał bardzo duże szanse, by swój plan zrealizować [1, s. 6].

Drugi z książąt to władający na Mazowszu Ziemowit I. Jego plany miały znacznie mniej dalekosiężny charakter, niż Bolesława Wstydliwego. Pozostając w sojuszu z księciem halicko-wołyńskim Danielem dokonywał systematycznych wypraw na ziemie Jaćwingów. Te polsko-ruskie wyprawy zakończyły się sukcesem w latach 50-ch XIII wieku, kiedy to południowa Jaćwież uznała zwierzchnictwo ruskie, zobowiązując się do uiszczania trybutu oraz budowy na swoim terytorium grodów dla załóg ruskich [2, s. 31].

Kolejny książę – Kazimierz kujawsko-łęczycki uważał, iż podbój Jaćwieży jest możliwy siłami tylko i wyłącznie polskimi, bez uciekania się do pomocy Rusinów oraz Zakonu Krzyżackiego. W związku z tym rozpoczął w Kurii Rzymskiej starania odnośnie poparcia swych planów. Trafiły one na podatny grunt, a papież Innocenty IV zgodził się, by na terytorium Jaćwieży prowadzono działalność misyjną. Stosowne pełnomocnictwa w tej sprawie otrzymał oprócz księcia kujawsko-łęczyckiego także Bolesław Wstydlivy.

## 1. Середньовічне християнство

Swe decyzje papież usankcjonował wydaniem dwóch bulli, datowanych na 1 czerwca 1253 roku. Zastanawia pominięcie w bullach Ziemowita I mazowieckiego, którego w najazdach na Jaćwież wspierał Bolesław Wstydlivy [3, s. 52–53].

Funkcję legata papieskiego na terenie biskupstwa papież powierzył Opizonowi z Mezzano. W pierwszej z wzmiankowanych bulli Innocenty IV wyraźnie stwierdza, że ulegając prośbom księcia Łęczycy i Kujaw wyraża zgodę na opanowanie przez niego ziem Jaćwingów (Galindia) i utworzenie w pobliżu diecezji biskupiej. Papież deklaruje swe wsparcie dla idei erygowania biskupstwa, choć zaznacza, że nie wszyscy popierają tę inicjatywę. Nietrudno domyślić się, że Innocentemu IV chodziło o Zakon Krzyżacki. Końcowa część bulli to nadanie przez papieża pełnomocnictw dla Bolesława Wstydlwego. Uprawnienia księcia były identyczne jak Kazimierza kujawsko-łęczyckiego, sprowadzając się do uzależniania ziem Jaćwingów i stopniowej chrystianizacji tego ludu [12, s. 789].

Druga z bulli powtarza w zasadzie postanowienia i uzasadnienia decyzji papieskiej z pierwszego dokumentu. Znajduje się w niej jednak bardzo istotna uwaga, podkreślająca, iż Jaćwingów (zamieszkujących ziemię Polesia) należy nawracać na wiarę chrześcijańską w sposób dobrowolny, metodami pokojowymi. Zauważamy w tym miejscu wyraźną aluzję do Zakonu Krzyżackiego, który jak wiadomo chrystianizował mieczem. Taką formę chrystianizacji papież Innocenty IV wyraźnie potępia [3, s. 52–53].

Zatem na mocy papieskiej decyzji w 1253 roku powołano biskupstwo misyjne dla Jaćwieży. Gwoli ścisłości warto zauważyć, że tworzono je już po raz drugi. O pierwszym wspomina bulla papieska, wydana w Lyonie, w kwietniu 1249 roku. Biskupstwo to posiadało charakter efemeryczny, a jego ordynariusz dominikanin Henryk sprawował rządy bardzo krótko. Ostatecznie opuścił diecezję, udając się na dwór władcy Czech Przemysła Ottokara II. Nigdy już na teren podległej sobie jednostki kościelnej nie powrócił. Z tych też względów zachodziła konieczność reaktywowania diecezji, co papież uczynił w 1253 roku [4, s. 156].

Dyskusyjną pozostawała kwestia lokalizacji biskupstwa. Bolesław Wstydlivy wysunął propozycję, by powstało ono w Łukowie. Gród ten był najdalej na wschód wysuniętą placówką broniącą ziem polskich przed najazdami Litwinów, Jaćwingów i Prusów. Istotą koncepcji Bolesława Wstydlwego było oderwanie biskupstwa łukowskiego od diecezji krakowskiej

i podporządkowanie go bezpośrednio arcybiskupstwu gnieźnieńskiemu. Diecezja krakowska była stosunkowo rozległa, więc przyłączanie do niej nowych terenów nie miało większego uzasadnienia. Z drugiej strony podporządkowanie Łukowa jurysdykcji dalekiego Gniezna dawało gwarancję mniejszej kontroli biskupstwa przez czynniki kościelne, a tym samym wzmacniało jego zależność od księcia. Warto zauważyć, że Bolesław Wstydlivy zakładał, że biskupstwo łukowskie będzie chrystianizować nie tylko Jaćwingów, ale również Litwinów i osoby mieszkające na peryferiach diecezji krakowskiej. Opierając się o północną część ziemi sandomierskiej miałoby ono duży zasięg, stwarzając pomyślne widoki na chrystianizację ludności pogańskiej i realizację politycznych planów Bolesława Wstydlwego [5, s. 11].

Biskupstwo łukowskie powstało ostatecznie 13 lipca 1254 roku na mocy bulli «Ad audientiam nostram pervenit» papieża Innocentego IV. Papież podkreślił, że na terenie ziemi łukowskiej, oddalonej o około 4 dni drogi od Krakowa (położonej pomiędzy Rusią a Księstwem Krakowskim) licznie zamieszkuje ludność chrześcijańska. W dalszej części bulli czytamy, iż ze względu na odległość i będące jej wynikiem trudności komunikacyjne swych obowiązków duszpasterskich nie może we właściwy sposób sprawować biskup krakowski Prandota. W efekcie mieszkańcy tracą zainteresowanie wiarą i nie przyjmują wystarczająco często sakramentów świętych. Zarządzenie zaistniałemu stanowi rzeczy jest zdaniem papieża możliwe tylko pod warunkiem znalezienia odpowiedniego kandydata na biskupa. Zadanie to Innocenty IV wyznaczył legatowi Opizonowi, zastrzegając, że kandydat powinien pochodzić z zakonu franciszkanów. Wybór Opizona miał być poprzedzony konsultacjami z arcybiskupem gnieźnieńskim Pełką oraz duchowieństwem polskim. Z treści bulli wynika, że obowiązki łukowskiego biskupa koncentrowałyby się na nauczaniu prawd wiary i moralności chrześcijańskiej, a także udzielaniu sakramentów świętych [3, s. 57].

Legat Opizon, arcybiskup Pełka oraz biskupi polscy uznali, iż najlepszym kandydatem na łukowskiego duszpasterza będzie franciszkanin Bartłomiej z Pragi. W tym momencie, gdy wybrano już osobę mogącą przyjąć sakrę biskupią, prace nad tworzeniem biskupstwa niespodziewanie wstrzymano. Dlaczego tak się stało? Nie przekonują interpretacje, jakoby gród łukowski nie dorastał materialnie do roli stolicy biskupiej. To, że kościół parafialny był zbyt mały, a ludność uboga nie miało w tym

## 1. Середньовічне християнство

konkretnym przypadku większego znaczenia. Decydujące natomiast okazały się względy natury politycznej, a konkretnie kontrakcja dyplomatyczna Zakonu Krzyżackiego [6, s. 2].

Zakon uznał, iż powstanie biskupstwa jest naruszeniem jego strefy wpływów. W maju 1254 roku Zakon otrzymał zezwolenie Stolicy Apostolskiej na wyłączone posiadanie ziem Bartów oraz Jaćwingów. Krzyżacy podpisali również pakt z Ziemowitem I oraz Danielem halickim, na mocy którego obaj książęta mieli otrzymać po 1/3 ziem Jaćwingów pod warunkiem, że wesprą Zakon w ich podboju [14, s. 221].

Układ ten wyraźnie godził w interesy Kazimierza kujawsko-łęczyckiego i Bolesława Wstydlwego. Kazimierz posunął się nawet do porwania Ziemowita i uwięzienia go w Sieradzu. W odwecie Zakon spustoszył ziemie Jaćwingów, będące terenem akcji misyjnej tegoż księcia. Taki status tych ziem gwarantowały bulle papieskie z 1253 roku. Przeciwdziałając samowoli krzyżackiej i występując w imieniu Kurii Rzymskiej, legat Opizon ogłosił ekskomunikę Zakonu Krzyżackiego [7, s. 257].

Kłątwa niewiele zaszkodziła pozycji Krzyżaków na terenie Jaćwieży, nie okazała się też pomocna dla księcia Kazimierza. Zakon zmontował przeciwko niemu szeroką koalicję książąt polskich, doprowadzając do ugody w Inowrocławiu. Została ona zawarta w styczniu 1255 roku. Kazimierz zrzekał się na rzecz Zakonu praw do północnej części Jaćwieży, uzyskując w zamian trzecią część ziemi lubawskiej. Należy jednak stwierdzić, że kłątwa legata Opizona nadal obowiązywała, co poświadcza bulla papieża Aleksandra IV ze stycznia 1257 roku [3, s. 71–72].

W maju 1255 roku doszło do spotkania Kazimierza, Bolesława i Ziemowita I w Krakowie. Jednym z najważniejszych punktów obrad były niewątpliwie dalsze działania w kwestii Jaćwieży. Ostatecznie za zgodą pozostałych książąt Bolesław Wstydlwy poinformował Kurię Rzymską, iż Jaćwingowie dokonują najazdów na Małopolskę [15, s. 40–41].

Książę krakowski rozmijał się w tym momencie z prawdą. Małopolska została najechna w 1255 roku, ale nie przez Jaćwingów, lecz Litwinów, którzy spustoszyli Lublin, o czym informuje Jan Długosz. Wydaje się wręcz nieprawdopodobne, by Kazimierz nie wiedział, co dzieje się w podległym mu księstwie, myląc Jaćwingów z Litwinami. Raczej posłużył się sprytnym kłamstwem, by wymóc na Kurii Rzymskiej wydanie decyzji odnośnie rozpoczęcia akcji zbrojnej przeciwko Jaćwingom [8, s. 121].

Akcja taka istotnie nastąpiła. Była nią antyjaćwieska krucjata, która rozpoczęła się jesienią 1256 roku. Ważną rolę w jej przygotowaniu odegrał biskup łukowski Bartłomiej z Pragi. Propagował on hasła krucjatowe wśród duchowieństwa z Polski, krajów czeskich oraz Austrii. Z okazji krucjaty papież Aleksander IV wystosował specjalną bullę, oskarżając Jaćwingów, Litwinów oraz innych pogan o łupiestwa, morderstwa i brak poszanowania dla kobiet. Dla polskich książąt krucjata stanowiła doskonałą okazję do ponownego wysunięcia pretensji odnośnie sprawowania władzy nad ziemiami Jaćwingów. Zarówno Kazimierz, jak i Bolesław utrzymywali, że Jaćwingowie wyrażają zgodę na dobrowolne przyjęcie wiary chrześcijańskiej. W efekcie papież Aleksander IV wydał bullę, na mocy której ziemie jaćwieskie (w bullach z 1253 roku nosiły one nazwę Galindia i Polexia, w Polsce natomiast określano je jako Jaćwież) zostały poddane władzy wspomnianych książąt. Nie bez znaczenia był w tym przypadku fakt, że książę krakowski oraz kujawsko-łęczycki opowiadali się za pokojowymi metodami chrystianizacji ludów pogańskich. Takie działania diametralnie kontrastowały z postępowaniem Zakonu Krzyżackiego. Wiedziano o tym w Kurii Rzymskiej, decydując się na oddanie ziem jaćwieskich pod polityczne i religijne zwierzchnictwo książąt polskich. Tym samym traciła swoją moc papieska decyzja z maja 1254 roku, upoważniająca Zakon Krzyżacki do zarządzania ziemiami Bartów i Jaćwingów [3, s. 63].

Starając się o otrzymanie papieskiego pełnomocnictwa na ziemie jaćwieskie, Bolesław Wstydlivy nie zaniechał starań o restytuowanie biskupstwa łukowskiego. Działania te zakończyły się pomyślnie dla polskiego księcia. Dokładnie 1 lutego 1257 roku papież Aleksander IV wydał bullę «Dilectus filius nobilis vir», wskrzeszającą biskupstwo łukowskie. Biskupem łukowskim Aleksander IV mianował Bartłomieja z Pragi. Z treści bulli wynika, iż rzecznikiem utworzenia biskupstwa w Łukowie był nie tylko Bolesław Wstydlivy, ale również jego siostra Salomea i wielki mistrz Rycerzy Świątyni w Niemczech oraz na terenie Słowacji. Rycerze Świątyni to powstały w 1118 roku na terenie Ziemi Świętej Zakon Ubogich Rycerzy Chrystusa i Świątyni Salomona, zwany potocznie templariuszami. W dalszej części bulli zawarta jest prośba, by gród (zamek) łukowski przekazać pod opiekę templariuszy i wybudować w mieście kościół katedralny. Na zamku miałyby znajdować się siedziba biskupa diecezji – Bartłomieja z Pragi, który nawracałby pogan na wiarę chrześcijańską. Końcowa część bulli podkreślała, iż w zaistniałej sytuacji nie może dojść do naruszenia interesów Zakonu

Krzyżackiego. Fragment ten tylko potwierdza tezę jak rozległe kontakty posiadał w Kurii Rzymskiej Zakon Krzyżacki. Niemieccy mnisi poczuli się zaniepokojeni wchodzeniem templariuszy w ich strefę wpływów, dlatego zadbali, aby stosowny zapis papież umieścił w bulli [3, s. 72].

Kiedy templariusze pojawili się w Łukowie? Trudno jednoznacznie i precyzyjnie odpowiedzieć na to pytanie. Do Polski przybyli w latach 30-ch oraz 40-ch XIII wieku, otrzymując nadania od Henryka Brodatego, Władysława Odonica i Bolesława mazowieckiego [13, s. 3].

Możliwe, że ostatni z wymienionych książąt chciał zaangażować zakonników w obronę wschodniej granicy Mazowsza przed Rusinami i Jaćwingami, osadzając ich we wsiach nad Bugiem i Narwią. W Łukowie templariusze najprawdopodobniej zostali osadzeni w związku z tworzonym przez Bolesława Wstydliwego biskupstwem dla Jaćwieży. Wydaje się, iż mieli oni pełnić rolę zbrojnego ramienia biskupstwa, chroniąc po prostu akcją misyjną prowadzoną przez Bolesława Wstydliwego. Sprowadzając templariuszy do Łukowa, Bolesław Wstydlivy nie chciał dopuścić do ugruntowania się na terenie północnej części Małopolski wpływów krzyżackich [9, s. 10].

Czy templariusze faktycznie przybyli do Łukowa w celu ochrony tamtejszego biskupstwa? W źródłach nie występują informacje, które mogłyby przekonywująco zweryfikować ów problem badawczy. Z tekstu bulli z 1 lutego 1257 roku wynika jednak, że Rycerze Świątyni faktycznie mogli znaleźć się w Łukowie. Z tych też względów hipotetycznie można przyjąć, iż zakon ten sprowadzono do Łukowa. Przybycie należy datować na początek 1257 roku, ewentualnie nieco wcześniej. Nie wiadomo, czy wędrówka zakonników do Łukowa wiodła spoza granic Polski, czy z innego regionu kraju. Możliwe, że zostali oni przeniesieni wprost znad Bugu. Domysł ten trudno jednak potwierdzić ze względu na brak danych w źródłach. Istnieje również przypuszczenie, jakoby Bolesław Wstydlivy wypędził templariuszy z Opatowa i przeniósł ich najpierw nad Bug, a potem do Łukowa. Informacje o wypędzeniu templariuszy z Opatowa i przejęciu ich dóbr przez biskupstwo lubuskie przekazał Jan Długosz. Z drugiej strony pobyt templariuszy w Opatowie może być tylko fikcją wyrosłą z pomieszania faktów, dotyczących sporu o jurysdykcję na Rusi pomiędzy biskupstwem łukowskim a lubuskim. Swe pretensje biskupstwo lubuskie zgłaszało jeszcze w XIV wieku, a więc w momencie, gdy diecezja łukowska już nie istniała [10, s. 476].

Pobyty templariuszy w Łukowie mógł zakończyć się wraz z upadkiem biskupstwa, a więc w sierpniu 1257 roku, przypuszcza się jednak, że zakonnicy przebywali w mieście jeszcze w 1263 roku. W lutym 1263 roku Zakon Krzyżacki zawarł ugodę z księciem kujawsko-łęczyckim, oskarżając go, iż przyczynił się do przekazania ziemi łukowskiej templariuszom, nie zaś Rycerzom Szpitala Najświętszej Marii Panny Domu Niemieckiego. W tekście ugody znajduje się wyraźna wzmianka, dotycząca ziemi łukowskiej (terra Lyckovie) [11, s. 58].

W maju 1257 roku Zakon Krzyżacki złożył apelację do Rzymu, domagając się prowadzenia akcji misyjnej na ziemiach Jaćwingów, jak również cofnięcia klątwy legata Opizona z 1254 roku. W odpowiedzi na apelację zaangażowani w sprawy jaćwieskie księżęta polscy spotkali się w Krakowie, gdzie doszło do załamania zgodnego dotychczas współdziałania. Ziemowit I wystąpił z koalicji zajmując stanowisko przychylnie Krzyżakom. Na początku sierpnia 1257 roku w wyniku rokowań we Włocławku wszelkich pretensji do ziem jaćwieskich na rzecz Krzyżaków zrzekł się Kazimierz kujawsko-łęczycki. W efekcie Bolesław Wstydlivy pozostał w izolacji i musiał zrezygnować ze swych planów politycznych oraz chrystianizacyjnych [7, s. 257].

Szóstego sierpnia 1257 roku papież Aleksander IV stwierdził, że tylko Zakon Krzyżacki jest uprawniony do głoszenia hasła krucjatowych w odniesieniu do Litwinów i Jaćwingów. Kuria cofnęła wszystkie klątwy oraz interdykty nałożone na Krzyżaków w związku z akcją misyjną, prowadzoną wśród Jaćwingów i innych pogan. Wszelkie pełnomocnictwa odebrano też biskupowi łukowskiemu Bartłomiejowi, mimo ich wcześniejszego rozszerzenia w kwietniu 1257 roku. Zdaniem papieża hasła, które głosił biskup Bartłomiej stały w jaskrawej sprzeczności z krzyżacką krucjatą do Prus. Decyzje Aleksandra IV z sierpnia 1257 roku oznaczały, iż biskupstwo łukowskie nie ma racji bytu. Próby restytucji diecezji nigdy nie zostały podjęte [4, s. 161].

Idea powstania biskupstwa łukowskiego była wypadkową planów politycznych księcia krakowskiego Bolesława Wstydlivego, który zamierzał zdobyć dominującą pozycję wśród książąt dzielnicowych. Droga do tego celu wiodła poprzez uzyskanie poparcia małopolskiego duchowieństwa i chrystianizację pogańskich Jaćwingów, wraz z przyłączeniem części ich ziem do władztwa księcia. Oprócz księcia krakowskiego zainteresowanie



sprawami jaćwieskimi wykazywali księżę Kujaw i Łęczycy Kazimierz oraz księżę Mazowsza Ziemowit I. Biskupstwo powstało 13 lipca 1254 roku. Swym zasięgiem miało objąć północną część Sandomierszczyzny. Na ordynariusza diecezji wyznaczono franciszkanina Bartłomieja z Pragi. Na skutek intryg krzyżackich dalsze prace nad tworzeniem biskupstwa zostały przerwane. Restytuowano je dopiero w 1257 roku, ponownie powierzając stanowisko biskupa Bartłomiejowi z Pragi. Ochronę nad działalnością misyjną powierzono zakonowi templariuszy. Przebywali oni w Łukowie w latach 1257–1263, ewentualnie tylko do sierpnia 1257 roku, kiedy to biskupstwo ostatecznie przestało istnieć. Stało się tak na mocy decyzji papieża Aleksandra IV, który cofnął wszystkie pełnomocnictwa misyjne dla biskupa Bartłomieja z Pragi, przekazując je Zakonowi Krzyżackiemu. Wyłączne prawa Krzyżaków do chrystianizacji ziem jaćwieskich Kuria Rzymska potwierdziła w 1260 roku.

Jak ocenić inicjatywę księcia Bolesława Wstydlivego? Niewątpliwie był to pomysł ambitny, lecz w ówczesnej konstelacji politycznej nie miał szans realizacji. Głosząc określone hasła polityczne, Bolesław nie występował jako przedstawiciel całej Polski, ale jako księżę krakowski i sandomierski. To nie ułatwiało rywalizacji z Zakonem Krzyżackim, który od początku swego przybycia do Polski rósł w siłę i miał potężnych sprzymierzeńców w Kurii Rzymskiej. Nawet sojusznicy księcia, a więc Ziemowit I oraz Kazimierz często stawiali własne interesy ponad wypracowanie wspólnego stanowiska w sprawie jaćwieskiej. Przykładem jest choćby uwięzienie Ziemowita w Sieradzu, układy tegoż księcia z Krzyżakami w Raciążu, czy Kazimierza z Zakonem w Inowrocławiu oraz Włocławku. Brak jedności i wspólnego frontu pozostawił Bolesława Wstydlivego osamotnionego w obliczu roszczeń krzyżackich i musiał zakończyć się porażką planów księcia. W efekcie odstąpił on od prowadzenia akcji misyjnej wśród Jaćwingów, a biskupstwo łukowskie przestało istnieć. Czy stanowiło ono efemerydę? Warto popatrzeć na ten problem z innej strony. Wydaje się, że biskupstwo było raczej alternatywą wobec działań krzyżackich, głosząc plan pokojowej chrystianizacji Jaćwingów i Litwinów, bez uciekania się do ognia i miecza.

1. Wróblewski R. Problem jaćwieski w polityce Bolesława Wstydlivego w latach 1248–1264 / R. Wróblewski // *Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Łódzkiego*. — 1970. — № 72. — S. 3–17.

2. Włodarski B. Rywalizacja o ziemię pruskie w połowie XIII wieku / B. Włodarski // Roczniki Towarzystwa Naukowego w Toruniu. — 1956. — № 61. — S. 3–79.
3. Theiner A. Vetera Monumenta Poloniae et Lithuaniae gentium que finitimarum illustrantia collecta / A. Theiner. — Romae : Typis Vaticanis, 1860. — T. 1. — 822 s.
4. Abraham W. Powstanie i organizacja kościoła łacińskiego na Rusi / W. Abraham. — Lwów : Towarzystwo Popierania Nauki Polskiej, 1904. — T. 1. — 418 s.
5. Orłowski R. Dzieje miasta Łukowa / R. Orłowski, J. R. Szaflik. — Lublin : Wydawnictwo Lubelskie, 1962. — 169 s.
6. Rybka T. Historia Łukowa i parafii łukowskiej / T. Rybka. — Łuków, 1886. — 147 s.
7. Powierski J. Sprawa Prus i Jaćwieży w polityce Zakonu Krzyżackiego i książąt polskich w okresie po ugodzie wrocławskiej z 4 sierpnia 1257 roku / J. Powierski // Komunikaty Mazursko-Warmińskie. — 1979. — № 3. — S. 255–278.
8. Długosz J. Roczniki czyli kroniki sławnego Królestwa Polskiego / J. Długosz ; tłum. J. Mrukówna. — Warszawa : Państwowe Wydawnictwo Naukowe, 1974. — Ks. 7–8. — 384 s.
9. Starnawska M. Templariusze nad Bugiem i w Łukowie / M. Starnawska // Zeszyty Naukowe Wyższej Szkoły Rolniczo-Pedagogicznej w Siedlcach. — 1996. — № 45. — S. 7–12.
10. Starnawska M. Wiadomości Długosza o templariuszach i joannitach / M. Starnawska ; wyd. red. D. Gawinowa. — K. : Kultura średniowieczna i staropolska, 1991. — 788 s.
11. Karwasińska J. Sądztwo kujawsko-krzyżackie 1235-1343 / J. Karwasińska // Rozprawy Historyczne Warszawskiego Towarzystwa Naukowego. — 1927. — № 7. — 226 s.
12. Kujot S. Dzieje Prus Królewskich do roku 1309 / S. Kujot // Roczniki Towarzystwa Naukowego w Toruniu. — 1913–1914. — № 20–21. — S. 788–806.
13. Goliński M. Uposażenie i organizacja zakonu templariuszy w Polsce do 1241 roku / M. Goliński // Kwartalnik Historyczny. — Warszawa, 1991. — № 98. — S. 3–20.
14. Philippi R. Preussisches Urkundenbuch, Königsberg / R. Philippi, K. P. Wocłky. — 1882. — T. 1. — 240 s.
15. Ptaśnik J. Monumenta Poloniae Vaticana, Cracoviae / J. Ptaśnik. — 1914. — T. 3. — 572 s.